

Kurjer Łódzki

Nowy

Biuletyn polityczny, społeczny i literacki

CENA PRERUMERATY: w Łodzi z odrocznieniem do domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Poniedziałek 7 stycznia 1918

CENA OGŁOSZENI: Na stronie 1-jej w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwięz. 50 f. za wiersz pet. Drobnie po 7 f. za wyraz

Teatr „SCALA”

Koniec gościny OPERETKI POLSKIEJ pod dyrekcją **H. Czarnieckiego** przy udziale kompletnej orkiestry **C. i K. austriackiego 100 krakowskiego pułku piechoty**, oraz **baletu warszawskiego.**

W poniedziałek, d. 7 stycznia r. b.

Baron Kimmel

operetka w 3-ach aktach.

We wtorek, dnia 8 stycznia r. b.

Księżniczka Czardasza

operetka w 3-ach aktach. Kalmana.

W środę, dnia 9 stycznia r. b.

Po raz pierwszy w Łodzi

Generał Huzarów

operetka w 3 aktach.

Kapelmistrz. **J. LASOCKI.**

Baletmistrz: **R. BANKOWSKI.**

Prima-balerina **H. BANKOWSKA.**

Bilety na wszystkie przedst. w cenie od 32 mk. do 1 mk. nabywać można od poniedziałku codz. w kasie teatr. od 10 do 2 i od 4 do 7 w

Loterja Klasowa Legjonów Polskich

Warszawa, Trębacka № 2.

Na 32.000 losów-16.000 losów i 1 premja wygrywają razem
3 MILJONY 262.500 MAREK

Główne wygrane:

300,000, 200,000, 160,000, 130,000, 120,000 marek
 i wiele innych.

Ciągnięcie piątej klasy trwać będzie od 15 do 28 stycznia 1918 r.

Cwiartka losu kosztuje 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterji Legjonów, której wygrane gwarantowane są przez **Bank Ziemiański w Warszawie**, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legjonowe oraz na weteranów z 1863 roku

LOSY DO NABYCIA U KOLEKTORÓW

Wymiana biletów IV klasy na bilety V klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 11 stycznia

Ukraina.

Ukraina-ukraina nazywano dawniej terytorja kresowe. Takich terytoriów Polska i Litwa miały kilka. W rezultacie jednakże nazwę Ukrainę nadano ziemiom, położonym po obu brzegach rzeki Dniepru. Za czasów panowania w Kijowie wargów budowano na kresach tych małe forteczki dla obrony ludności od napadu ludów stepowych połowców, pieczyngów i innych, koczujących na rozległych stepach dzisiejszej Rosji południowej. Później ludy te wyparli tatarzy, którzy założyli ongi państwa, zwane ordami, z których Złota Orda z siedziskiem w Astrachaniu i tatarów krymskich były najsilniejsze. Podbiły one księstwa wielkoruskie i Kijowszczyznę, któremi władali z górą lat 300. Panowanie jednak tatarów na ziemiach nadnieprzańskich trwało tylko 100 lat. W XIV wieku wyparli ich stamtąd litwini — a po złączeniu się Litwy z Polską, Ukraina przeszła pod panowanie Polski. Ziemia ta była pustą i słabo zaludnioną, zagrażały im uciążliwie napady tatarów krymskich. Dla zabezpieczenia się od nich Ostafij Daszkiewicz za czasów

Zygmunta Starego zorganizował wolne drużyny zbrojne zwane kozakami.

Do najsławniejszych należała drużyna zaporoska, zwana sieczą, osiedlona na ziemiach położonych za porochami (progami) Dniepru. Są to skały na dnie rzeki, tworzące wodospady i utrudniające żeglugę. Kozacy zaporoscy rekrutowali się ze zbiegów z państw ościennych poganiowanych z prawem i władzami uchodzących przed uciskiem i różnymi awanturnikami. Byli to ludzie odważni, na wszystko zdecydowani i nie tylko gromili zagony tatarskie, plądrujące Ukrainę, ale na lekkich czółenkach, zwanych czajkami zapuszczali się morzem Czarnym aż pod mury Sztambułu.

Stefan Batory zarejestrował kozaków ukraińskich, nadał im rozległe przywileje i uczynił z nich siłę zbrojną, broniącą Ukrainy. Magnaci zaś polscy i litewscy zakładali na Ukrainie obszerne posiadłości, na których pobudowali zamki obszerne i utrzymywali własnym kosztem liczne wojska, które wraz z kozactwem broniły Ukrainy. Akeja ta atoli miała i odwrotną stronę. Z magnatów tych bowiem powyrastali owi słynni w naszych dziejach możnowładcy, owe

królowięta polskie, którzy wielce się przyczynili do upadku Polski i utraty przez nią Ukrainy. Nie robiąc sobie nic z władzy królewskiej, ani z sejmu, uciskali oni ludność Ukrainy, gwałcili przywileje kozaków, co wywołało bunt i powstania. Zapożatkowali je Pawluk i Ostranica. Największe jednak powstanie zorganizował Bohdan Chmielnicki.

Powstanie Chmielnickiego w konsekwencji swej spowodowało odpadnięcie Ukrainy od Polski, co tę ostatnią znacznie osłabiło, natomiast wzmocniło Rosję, w skład której weszła Ukraina. Od tego czasu Polska stopniowo słabła, imperjum zaś rosyjskie wzrastało w siłę i potęgę pod berłem samowładnych carów.

Carowa Katarzyna II zdobyła w końcu XVIII wieku wybrzeże czarnomorskie; później carowie rosyjscy rozszerzyli swoje dzierżawy, podbiwszy po stuletniej walce Kaukaz i kraje zakaukaskie, posiadłości w Azji Mniejszej i na Dalekim Wschodzie. Ukraina ma dla Rosji wartość nieocenioną. Urodzajna, bogata jej gleba pokryta czarnoziomem, obfite skarby przyrody, miedź, żelazo, węgiel w Zagłębiu Donieckim, kruszce—czynią ją prawdziwą skarbnicą państwa rosyjskiego i śpiechlerzem Rosji.

Gdyby Ukraina oddzieliła się całkowicie od Rosji, ta ostatnia miałaby wiele trudności w swoim życiu gospodarczym. Rozumiała to dobrze biurokracja carska i dlatego brutalnie tłumila wszelkie objawy separatyzmu na Ukrainie. Wynik atoli tej przesładowczej polityki caratu, hołdującego jedynie systemowi bezwzględnej rusyfikacji nie dał oczekiwanych wyników.

Skoró tylko powiał wiatr wolności, ukraińcy poczuli się na siłach i dążyć poczeli do utworzenia własnego niezależnego państwa w związku z federacją republik rosyjskich. To, co się dzieje obecnie w Rosji — najwymowniej dowodzi, jak niemiłosiernie jest wynarodowienie bodaj najsłabiej kulturalnego ludu, nie posiadającego przeszłości historycznej. Cóż dopiero mówić o ludach wyżej posuniętych w kulturze czasu, tworzących dawniej potężne państwa. To też zasada, by najmniejszy bodaj naród tworzył własny organizm państwowy i mógł swobodnie rozwijać się w duchu narodowym, stanowi najpotężniejszą gwarancję pokoju powszechnego i sprawiedliwego, co właśnie stanowi podłoże programu hr. Czernina i jest najcelniejszym z hasel, wysuniętych przez wojnę obecną.

Ukraińcy, zwani przez Rosjan małorosjanami, a w Galicji rusinami, w przeciwieństwie do wielkorusów, są szczepem czysto słowiańskim, chociaż nie pozbawionym domieszek obcoplemiennych pierwiastków. Oprócz drobnych księstw, nie tworzyli oni nigdy własnego potężnego państwa i nagół w kulturze słabe są posunięci.

W zamierzczłej przeszłości zaludniali oni ziemie zadnieprzańskie, aż po granice obszarów stepowych, lecz naciskani przez połowców i pieczyngów, a później tatarów przeszli Dniepr i poczeli się osiedlać na ziemiach, położonych pomiędzy Saem a Karpatami. Ziemia ta w prastarych czasach zajęto plemię polskie lechitów, najwyżej w owe czasy posunięte w kulturze ze wszystkich plemion słowiańskich. Oni pierwsi wprowadzili u siebie rolnictwo, nieznanne jeszcze u innych słowian, żyjących z rybołówstwa, polowania i pasterstwa licznych stad bydła rogatego, owiec i kóz.

Do uprawy roli używali sechy, zrobionej z draga drewnianego, w którego jednym końcu przymocowany był ostre zakończony klin z twardego drzewa. Klin ten, płużąc ziemię, odwał skiby, zwane przez lechitów—lechami.

Stąd też powstała ich nazwa. Ustupując przed naporem rusinów i idących w ślad za nimi ludów stepowych, lechici przez Szląsk dotarli do ziem, położonych między jeziorami Gopłem a Lignicą, gdzie się osiedlili i dali początek państwu polskiemu. Z tego źródła powstała legenda o Lechu i białym orle, który ukazał się Lechowi na tle purpurowego odbłasku przy zachodzie słońca i dlatego wziął go za herb państwa oraz legenda o Piaście i Rzepisze. Lechici bowiem byli bardzo gospodarni i gościnni, a ustrój ich państwa był gminnowładny.

szypopolitej Argentyńskiej, przesunięto na kwiecień roku bież.

Konto Kiereńskięgo.
PETERSBURG, 6.1. Pet. Ag. Tel. donosi: W jednym z banków znaleziono na osobistem cencie Kiereńskięgo 317,000 rubli. Suma ta prawdopodobnie będzie użyta na wsparcia dla ofiar rosyjskiej ofensywy z 18 go czerwea r. b.

Pozar Irkucka.
KRAKOW, 6.1. „Czas“ donosi, że skutkiem długotrwałych walk pomiędzy bolszewikami a kadetami Irkuck zstei w płomieniach. Z miasta pozostały tylko ruiny.

Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili)

Rada Regensyjna w Berlinie.
BERLIN, 7.1. (w.) „Nerdd. Allg. Ztg.“ pisze półurzędowe: Przybyli tu dziś członkowie polskiej rady regensyjnej — arcybiskup Kakowski, książę Lubomirski i p. Ostrowski, aby po objęciu wysokiego swego urzędu przedstawić się cesarzowi niemieckiemu i wyrazić wdzięczność narodu polskiego za przywrócenie Królestwa Polskiego.

Panom tym, niezależnie od adiutantów osobistych, towarzyszyli przez tege: prezes ministrów, Kucharzewski, sekretarz generalny Rady Regencyjnej ks. prałat Chelmieki, naczelnik milicji warszawskiej, książę Radziwiłł, referent ministerjum, Alfred Okołowicz, oraz referent gabinetu cywilnego, hr. Jerzy Tarnowski, jak również reprezentanci gubernatorstwa — hr. hr. v. Hutten-Czapski i Lerehenfeld. Będą oni mieli sposobność widzenia się z

kancelarzem Rzeszy i odbyła konferencję z niektórymi wybitnymi mężami Niemiec o sprawach doby bieżącej.

Depesza delegacji niemieckiej.

BRZESZC LITEWSKI, 6.1 (w.).— Wczoraj wieczór wysłana niemiecką depeszę iskrową następującej treści: Do delegacji rosyjskiej na ręce przewodniczącego tejże, p. Joffe w Petersburgu.

Delegaci czwórporozumienia, w odpowiedzi na propozycje delegacji rosyjskiej, wysunęli w dniu 25 grudnia 1917 r. główne punkta zasadnicze, na podstawie których państwa te gotowe były do natychmiastowego zawarcia powszechnego pokoju. Dla uniknięcia jednostronnego ustalenia tych warunków, mocarstwa czwórporozumienia uzależniły legalizację ich od przyłączenia się do pertraktacji w ciągu określonego terminu wszystkich bez wyjątku państw, biorących udział w wojnie i to bez żadnych zastrzeżeń. Warunki te miały obowiązywać wszystkie ludy w równej mierze.

Za zgodą delegacji czwórporozumienia ustanowiono proponowany przez delegatów rosyjskich 10-dniowy termin, w ciągu którego pozostałe państwa wejłujące miały się zapoznać z podstawami nakreślonych w Brześciu Litewskim warunków pokojowych i zdecydować o przystąpieniu swem do rokowań. Otóż delegaci mocarstw czwórporozumienia stwierdzają, że oznaczony termin upłynął w dniu 4 stycznia, a żadne z pozostałych, biorących udział w wojnie, państw, nie zgłosiło chęci przyłączenia się do pertraktujących.

Cesarz Karol jedzie do Turcji
BERLIN, 7.1 (w.) Jak się dowia-

duje „Voss. Ztg.“ z Wiednia—cesarz Karol wybiera się w najbliższych dniach z wizytą do sułtana tureckiego.

Berno miejscem pertraktacji?

BAZYLEA, 6.1. (w.). — „Times“ donoszą z Petersburga, że według kursujących tam pogłosek — maksymalności obrani Berno miejscem dalszych rokowań pokojowych.

Czem jest dziś Brześć?

„N. W. Tagblatt“ podaje następujące szczegóły, zaczerpnięte od jednego z uczestników pierwszej konferencji w Brześciu Litewskim.

Brześć Litewski jest dziś stosem gruzów, 3000 domów spalili ustępujący reszanie. Magazyny zbożowe wysadzano w powietrze. Dziś wśród gruzów wznoszą się tylko koscióły, koszary i kilka domów drewnianych.

Miasto przed ewakuacją liczyło 50,000 mieszkańców, którzy w r. 1915 na rozkaz ówczesnego komendanta rosyjskiego, gen. Leiminga, musieli opuścić obręb twierdzy. Procesja uchodźcza, jak dziś jeszcze opowiada, przez trzy dni szła ku wschodowi. Mała część ludności uciekła do Wilna, skąd, po przesunięciu się linii bojowej dalej na wschód, powróciła do Brześcia.

Oficerowie sztabu dowódcy frontu wschodniego, gen. marszałka pol. ks. Leopolda bawarskiego mieszkają w cytadeli, oddalonej od miasta o kilka minut drogi. W cytadeli zamieszkali również i delegaci państw, przybyli dla rokowań o rozejm. Rozlokowali się w drewnia-

nych pawilonach, krytych dachówką. W jednym z tych pawilonów, w skromnie urządzonej pokoje, toczyły się narady nad zawieszeniem broni. Podpisanie układu nastąpiło w dużej sali, która służyła oficerom rosyjskim za jadalnię. W tej sali toczą się obecnie także rokowania pokojowe. Konferencje poszczególnych delegacji odbywają się w osobnych mniejszych pokojach, umyślne na ten cel urządzonych.

Większa część delegacji rosyjskiej, która przyjechała dla rokowań o rozejm, bierze także udział w konferencji pokojowej. Przewodniczącym delegacji rozejmowej był Joffe, liczący około 40 lat. W tym samym mniej więcej wieku jest także większość członków delegacji, z wyjątkiem oficerów, którzy byli młodszy. Sekretarzami delegacji byli przywódcy bolszewicy Kamieniew i Karachan. Sensacją było, gdy z polaję, który przywiązał delegację rosyjską, wysiadła także pani A. A. Bicenke, przydzielona przez Lenina do ministerjum wojny. Już w ciągu rokowań do Brześcia Litewskiego przybył także dyplomata rosyjski Dolive-Dobrowolski.

Niezapominajmy o rodakach naszych, przebywających w obozie dla jeńców.

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

W 8-mio klasowym Gimnazjum Filologicznym A. Zimowskiego

przy ul. Targowej Nr. 85/87.

egzaminu dla nowostępujących naznaczone są na dzień 8 i 9 stycznia r. b.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły od dnia 5 stycznia w godzinach od 10 do 1-ej.

Dyrektor:
Bronisław Knothe.

Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia o bezu niepodległościowego

wychodzi **dwa razy** dziennie,

pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3. mies. na prowincji 3.75 „ za markami 5. „ za granicą 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

Szkoła techniczna

w Łodzi, Pańska 9.

Czynne są oddziały budowlany, elektrotechniczny i mechaniczny. Warunki przyjęcia udziela kancelarja codziennie od 3—5. Zapis nowych kandydatów i kandydatek odbywa się codziennie między 3—5.

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa naszę, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia № 37,) **po bardzo zniżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop.	— 25 fen.
Szewe warszawski (powiastka)	10	— 10
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10	— 10
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb.	— 2.40
Poświęcenie (nowela)	60	— 75
Sztabs kapitan Rybnikow	60	— 75
Chłuba detektywów	60	— 75
Z tamtego świata	60	— 75
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25	— 35



Za kilka fenigów nowa bluzka
Farba dla użytku domowego **PALATYN** do farbowania wszelkich starych rzeczy: ubrania, garnitury i t. p.
Zadać tylko z firmą **BIAŁOGORSKI i S-ka** Cegielniana № 49.

„MUCHY“

najpoczytniejsze pismo humorystyczne w Król.

Najtaniej, najdogodniej, najtaniej **prenumerować** wprost z reprezentacji łódzkiej.

Prenumerata roczna 24 Mk. półroczna 12 Mk. kwartal. 6 Mk. mies. 2 Mk.

(z odnośnieniem do domu) Przyjmowanie prenumeraty i ogłoszeń do „Muchy“ od dn. 1 stycznia w admn. N. Kurjera Łódzkiego. Zachodnia 37. od 1—2 p.n.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjezdnych osobny lok. — Piotrkowska 132 m. 14 —

Lekarz-Dentysta

H. Lewita
Choroby zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7. Piotrkowska № 17.

OGŁOSZENIA DROBNE

Akuszerka Ma rja Kubińska przyjmie. Piotrkowska № 199 — 7.

Cecylja Kopelowicz zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Folcerz poszukuje chłopca z wykształceniem od 2 do 3 klas, do praktyki. Wiadomość: w administracji N. K. Łódzkiego.

Meble z kilku pokoi kasę ogniotrwałą maszynę do szycia sprzedam: Piotrkowska № 189 — 9.

Pianin nowych i używanych, sprzedaję z Sali Koncertowej ulicą Sienkiewicza do Nawrot, zgubiono damski fukowy kołnier (pelerynę). Łaskawego znalazcę upraszam odnieść za wynagrodzeniem. Nawrot 30 Otto Starke.

Skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Walerji Józwiak i legitymację dla 5-ciu osób, wydaną z udziałem przy placu Bałuckim na toż samo imię.

Wnocy z 5 na 6 stycznia, wracając z Sali Koncertowej ulicą Sienkiewicza do Nawrot, zgubiono damski fukowy kołnier (pelerynę). Łaskawego znalazcę upraszam odnieść za wynagrodzeniem. Nawrot 30 Otto Starke.

Zawiadamiam że s p. Bronisława Bochińska, zmarła w dniu 19 stycznia 1915 r. we Wrocławiu.

Zaginiony dwa weksle, jeden na 40 r wystawiony, przez Nitenberga Majera na zlecenie M. Fuksa i drugi na sumę 50 rb. wystawiony przez Wiktora Kunstlera na zlecenie B. Fuksa.

Zaginiony paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Bendety Fuksa.